

*Łukasz Wawrowski*

Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Katedra Nauki o Polityce

Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu

## KTO, CO, JAK BADA? WĄTPLIWOŚCI I TRUDNOŚCI ZWIĄZANE Z PERSPEKTYWĄ FEMINISTYCZNĄ W NAUCE

**Abstract.** Science is still dominated by men: androcentrism in science refers to the “who” examine, “what” and “how” is analyzed. Changing this is one of the goals of feminism, which should be seen not only as a social movement and ideology, but also as a scientific perspective. Feminist perspective in science has many opponents, but also among supporters there is a multiplicity of views and options for implementation.

**Key words:** feminism, feminist perspective in science, equality between women and men, gender.

**Streszczenie.** Nauka wciąż pozostaje zdominowana przez mężczyzn, a ów androcentryzm dotyczy nie tylko tego „kto” bada, ale także tego „co” i „jak” jest badane. Zmiana owego stanu jest jednym z celów feminizmu, który postrzegany powinien być nie tylko jako ruch społeczny i ideologia, ale także jako perspektywa naukowa. Perspektywa feministyczna w nauce ma wielu przeciwników, ale także wśród jej zwolenników istnieje wiele poglądów i wariantów wdrażania.

**Słowa kluczowe:** feminizm, perspektywa feministyczna w nauce, równość kobiet i mężczyzn, płeć kulturowa.

### Wstęp

Proces wdzierania się kobiet w obszary życia społecznego tradycyjnie zarezerwowane dla mężczyzn dotyczy także nauki – zarówno w jej aspekcie instytucjonalnym (gdzie uwaga zwrócona jest na udział kobiet wśród naukowców), jak i treściowym oraz funkcjonalnym (gdzie owa nowa jakość odnoszona jest do treści wytwarzanej wiedzy opisowej i teoretycznej oraz metodologii badań). Pomimo postępujących zmian, rozpatrywanie procesu badawczego z uwzględnieniem płci nadal rodzi wątpliwości i opory wśród przeciwników. Również wśród zwolenników równości

płci nie jest to zagadnienie bezproblemowe, zwłaszcza że feminizm najczęściej postrzegany jest jako ruch społeczny i związana z nim ideologia, rzadziej natomiast jako perspektywa naukowa.

Celem prowadzonych rozważań będzie jednak nie tyle ukazanie istoty feministycznej perspektywy w nauce (co jest przedmiotem wcześniejszych prac autora<sup>1</sup>), ile wskazanie na kluczowe wątpliwości i trudności towarzyszące jej implementacji oraz wynikające z tego faktu zróżnicowanie zjawiska. Dla realizacji owego celu, praca podzielona została na trzy części. Pierwsza, będąca punktem wyjścia dla dalszych rozważań, wyróżnia główne przejawy androcentryzmu w nauce. Druga stanowi wprowadzenie do podejścia feministycznego w nauce. Trzecia natomiast analizuje kluczowe wątpliwości dotyczące jej implementacji. Z racji narzuconego reżimu objętościowego praca stanowi jedynie próbę ukazania w sposób syntetyczny wniosków z dotychczasowych badań własnych, bez aspiracji do kompleksowego ukazania logiki dochodzenia do wniosków oraz leżących u ich podstaw badań empirycznych.

## Androcentryzm w nauce

Konieczność pojawienia się perspektywy feministycznej w nauce wynika bezpośrednio z historycznie obserwowanego i wciąż występującego androcentryzmu w nauce, a więc dominacji mężczyzn w procesie badań naukowych i w świecie nauki. Fakt ten często ignorowany przez samych mężczyzn, jest współcześnie jednym z obszarów szeroko zakrojonej polityki równości płci<sup>2</sup>. Ów androcentryzm przejawia się na wszystkich etapach procesów naukowych (zarówno tego „ko” bada, jak i tego „co”, i „jak” jest badane) oraz w hierarchii instytucji naukowych i ośrodków decyzyjnych. Punktem wyjścia musi być oczywiście stwierdzenie, iż jeszcze w XIX wieku kobiety nie miały formalnoprawnego dostępu do kształcenia wyższego, a tym bardziej do podejmowania karier naukowych. Nadanie im owych praw, między innymi w efekcie pierwszej fali feminizmu, nie przyczyniło się jednak do zrównania rzeczywistej sytuacji. Ilustracją tego zjawiska jest słynne zdjęcie z V Kongresu Solvaya w roku 1927, na którym znajdują się największe sławy naukowe z początku XX wieku: 28 mężczyzn i jedna kobieta – Maria Skłodowska-Curie (co ciekawe, 17 z nich to nobliści, ale tylko Skłodowska-Curie zdobyła tę

<sup>1</sup> Wykaz publikacji autora dostępny na: <http://scholar.google.pl/citations?user=kuFm9wU-AAAAJ&hl=pl>.

<sup>2</sup> Zob. np. E. Pakszys, D. Sobczyńska (red.), *Humanistyka i płeć*, t. II: *Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1997; A. Derra, *Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej*, Scholar, Warszawa 2013.

nagrodę w dwóch dyscyplinach). Patrząc na współczesny obraz nauki z perspektywy płci, do kluczowych zjawisk – zdaniem autora – należą:

- **Dominacja mężczyzn wśród naukowców.** Dane statystyczne jednoznacznie wskazują, że zdecydowana większość naukowców to mężczyźni<sup>3</sup>. Dysproporcje te zwiększają się wraz z osiąganiem kolejnych stopni i tytułów naukowych, co z jednej strony wskazuje na istnienie specyficznych barier i ograniczeń w przypadku kobiet (jeśli odrzucimy wciąż lansowany przez niektórych powód, że kobiety są po prostu głębsze<sup>4</sup>), z drugiej powoduje natomiast, iż to mężczyźni przeważają w kluczowych strukturach decyzyjnych (zwłaszcza we władzach instytucji naukowych oraz gremiach decydujących o awansach i grantach).

- **Utrudniona ścieżka awansu kobiet.** Owe bariery wynikają przede wszystkim z tradycyjnego przypisania kobiet do sfery prywatnej, a mężczyzn do publicznej. Zawodowa aktywność kobiet w sferze nauki oznacza zatem konfrontowanie się ze zjawiskami, do których należą: „szklany sufit” (niewidoczne przeszkody stojące na drodze chcącym awansować kobietom – dostrzegają one wyższe piętra kariery, ale są one dla nich trudno osiągalne), „leпка podłoga” (przypisanie kobiet do pewnej grupy zawodów mniej prestiżowych i gorzej płatnych – kobiety częściej zajmują się zatem dydaktyką, postrzeganą jako mniej ważna niż badania), „uciekająca drabina” (brak solidarności wśród kobiet – kobiety na szczycie nie promują kolejnych), „dziurawy rurociąg” (odpływ zdolnych kobiet ze świata nauki w wyniku niemożności godzenia ról społecznych), „szklane ruchome schody” (uprzywilejowanie mężczyzn pracujących w zawodach tradycyjnie uważanych za kobiece bądź w grupach z liczebną przewagą kobiet), „podwójna legitymizacja kariery” (kobieta musi udowodnić nie tylko, że nadaje się na dane stanowisko, ale także, że jest lepsza od mężczyzny posiadającego porównywalne kompetencje) oraz „praca na dwa etaty” (kobieta podejmująca aktywność zawodową równocześnie musi wypełniać tradycyjne obowiązki domowe).

- **Problematyczność terminologii kobiecych zawodów.** Kobiety aktywne naukowo już na wstępie mają problem z samookreśleniem, kim są. Dzieje się tak, gdyż język naukowy zdominowany jest przez męskie formy, a terminy takie jak naukowczyni, doktorka, politolożka uznawane są za śmieszne i niepoważne<sup>5</sup>.

---

<sup>3</sup> Zob. *She Figures 2012. Gender in Research and Innovation. Statistics and Indicators*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2013.

<sup>4</sup> Por. B. Kaczmarczyk, *Korwin-Mikke znów szokuje w Parlamencie Europejskim. Tym razem poszło o równouprawnienie*, <http://natemat.pl/145161,korwin-mikke-znow-szokuje-w-parlamencie-europejskim-tym-razem-poszlo-o-rownouprawnienie> [dostęp: 10.06.2015].

<sup>5</sup> Anna Tylikowska pisze: „Naukowczyni jest kobietą zajmującą się nauką. Podobnie jak przedstawicielki zawodów takich, jak stolarz, muzyk, czy kierowca, kobieta zajmujące się działalnością naukową nie ma w naszym języku żeńskiego odpowiednika rodzaju męskiego, którym mogłaby się swobodnie nazywać. Kobieta pracująca w szkole wyższej lub instytucji badawczej ma zatem dwie

• **Odmienne postrzeganie kobiet i mężczyzn zajmujących się działalnością naukową.** Mężczyźni odbierani są jako bardziej wiarygodni, co widać zwłaszcza w reklamach (które z założenia mają przypodobać się gustom statystycznego odbiorcy), gdzie w roli eksperta zachwalającego dany produkt częściej występują mężczyźni. Badania pokazują również, iż mniejsze szanse na grant mają wnioski, których kierownikami są kobiety<sup>6</sup>. Różny też jest sposób opisywania karier kobiet i mężczyzn, czego przykładem jest informacja Polskiej Agencji Prasowej na temat przyznania medycznego Nobla w 2014 roku dla małżeństwa naukowców za wspólnie realizowane badania. On został scharakteryzowany jako:

Norweg Edvard I. Moser studiował matematykę i statystykę, a także psychologię i neurobiologię, ale to odkrycia w tej ostatniej dziedzinie przyniosły mu Nagrodę Nobla, najwyższe wyróżnienie w świecie nauki. Badacz otrzymał ją za badania nad pamięcią przestrzenną<sup>7</sup>.

Ona jako:

Psycholog i neurobiolog May-Britt Moser, szefowa Kavli Institute for Systems Neuroscience znalazła sposób na godzenie życia prywatnego i zawodowego – połączyła obie dziedziny, a wspólna praca naukowa z mężem przyniosła jej Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii<sup>8</sup>.

• **Segregacja zawodowa i przypisanie pewnych dyscyplin jako bardziej naturalnych dla danej płci.** Zarówno na poziomie danych statystycznych, jak i stereotypowych cech oraz zdolności przyporządkowywanych ze względu na płeć<sup>9</sup>, widać wyraźny podział na dyscypliny miękkie przypisywane kobietom (nauki humanistyczne i społeczne) oraz twarde – przypisywane mężczyznom (nauki techniczne, ścisłe). Co istotne, ten podział przy okazji pokrywa się z szan-

---

możliwości: być rażąco lub dziwacznie, w najlepszym razie zabawnie brzmiącą naukowczynią (adiunktka, profesorka...), z racji takiej autoidentyfikacji podejrzaną o feminizm («zajadły», «wojujący») i traktowaną przez pryzmat stereotypu feministki ze wszelkimi tego konsekwencjami; pozostać naukowcem, czyli kobietą poruszającą się w świecie skoncentrowanych na mężczyznach nazw, prawdopodobnie także norm, wartości i sposobów uprawiania nauki». A. Tylikowska *Jak to jest być naukowczynią?*, [w:] B. Bartosz (red.), *Kobiecość i męskość. Komunikacja – relacje – społeczeństwo*, Eneteia, Warszawa 2011, s. 335.

<sup>6</sup> Zob. M. Młodożeniec, A. Karpińska, *Czy nauka wciąż ma męską płeć?*, „Nauka” 2013, nr 2.

<sup>7</sup> <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,402162,edvard-i-moser--psycholog-i-neurobiolog-nagrodzony-noblem.html>, [dostęp: 7.10.2014].

<sup>8</sup> <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,402163,may-britt-moser---szczesliwa-mezatka-i-speelniony-naukowiec.html>, [dostęp: 7.10.2014].

<sup>9</sup> Przykładowo, zgodnie z Testem Utajonych Skojarzeń (<https://implicit.harvard.edu>) ponad połowa badanych wykazuje silnie lub średnie skojarzenie mężczyzn z naukami ścisłymi oraz kobiet z naukami humanistycznymi, podczas gdy sytuacja odwrotna dotyczy tylko 4%.

sami na finansowanie projektów badawczych w ramach współczesnych założeń polityki naukowej państwa, co dodatkowo uderza bardziej w kobiety.

• **Dobór metod i przedmiotu badań.** Androcentryzm w nauce przekłada się również na podejmowaną tematykę, która z jednej strony dotyczy problemów bardziej istotnych z perspektywy mężczyzn, z drugiej punktem odniesienia do ogólnych badań jest męski punkt widzenia. Przykładowo, klasyczna ekonomia nie uwzględnia różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami, traktując wszystkich jednakowo, przy czym owo „jednakowo” oznacza „jak mężczyzn” – dla Adama Smitha, Karola Marksa i Johna Keynesa robotnik, przedsiębiorca czy kapitalista to mężczyzna<sup>10</sup>. Z kolei w socjologii obserwujemy koncentrowanie się na sektorach życia społecznego zdominowanych przez mężczyzn; stosowanie pojęć, metod i teorii, które bardziej przekonująco przedstawiają doświadczenia mężczyzn; traktowanie męskich stylów życia jako normy służącej do interpretowania zjawisk społecznych<sup>11</sup>.

Resumując, tradycyjna nauka uprawiana jest przez mężczyzn, co przekłada się na dobór przedmiotu badań i metod badawczych. Z kolei kobiety chcące przełamać owe tradycyjne wzorce napotykały szereg trudności. Doskonałym podsumowaniem może być niedawna wypowiedź, w której Timothy Hunt (zdobywca medycznego Nobla) stwierdził, iż kobiety naukowcy rozpraszają mężczyzn, zachowują się w nich i płaczą, gdy się je krytykuje, więc żeby zapobiec tym katastrofom, należy pozwolić im pracować w laboratoriach przeznaczonych jedynie dla kobiet. W całej tej sytuacji pocieszające jest tylko to, że wkrótce potem Hunt stracił stanowisko na University College London<sup>12</sup>.

## Perspektywa feministyczna w nauce

Odpowiedzią na ów androcentryzm jest wkraczający także w sferę nauki feminizm. Czym zatem jest perspektywa feministyczna w nauce? W najprostszym ujęciu jest to próba przeniesienia feministycznego spojrzenia na świat (na relacje między płciami) do procesu badawczego; innymi słowy chodzi o poddawanie

---

<sup>10</sup> Zob. E. Charkiewicz, A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Feministyczny słownik pojęć z ekonomii*, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, s. 10, [http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0064fem\\_sloownik\\_ekonomia.pdf](http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0064fem_sloownik_ekonomia.pdf), [dostęp: 1.09.2010].

<sup>11</sup> Zob. B. Kowalska, K. Zielińska, B. Koschalka, *Płeć w badaniach socjologicznych. Wprowadzenie*, [w:] eidem (red.), *Gender: kobieta w kulturze i społeczeństwie*, Wydawnictwo RABID, Kraków 2009, s. 9.

<sup>12</sup> W oświadczeniu uczelni czytamy: „UCL był pierwszym uniwersytem w Anglii, który zaczęła przyjmować studentki na tych samych regułach co studentów i uczelnia jest przekonana, że ta decyzja czyni zadość naszym wysiłkom na rzecz równości płci” – <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/tim-hunt-traci-prace-przez-slowa-o-kobietach,550476.html>, [dostęp: 11.06.2015].

dotychczasowych dyscyplin naukowych i badań krytyce z punktu widzenia feminizmu. Taki sposób definiowania nie spełnia jednak podstawowych warunków metodologicznych. Dodatkowy problem stanowi fakt, iż zarówno sama nauka, jak i feminizm to terminy w różny sposób rozumiane. Termin „nauka” w sensie dydaktycznym odnosić się będzie do czynności nauczania i uczenia się; w sensie instytucjonalnym będzie to wyodrębniona dyscyplina naukowa; w sensie funkcjonalnym czynności składające się na działalność badawczą; w sensie treściowym wytwór określonej działalności badawczej. Z kolei sam feminizm uznać należy za zbiorcze określenie dla szeregu różnych działań i koncepcji, które posiadają wspólne podstawy określane w literaturze jako twarde jądro feminizmu, czy też jego minimum definicyjne. Do tego ostatniego zaliczyć należy trzy komponenty<sup>13</sup>:

- przekonanie, że pozycja kobiet i mężczyzn w społeczeństwie jest bardziej wynikiem działań społecznych niż czynników biologicznych;
- przekonanie, że aktualna sytuacja i status kobiet w społeczeństwie są niesprawiedliwe;
- uznanie konieczności podejmowania działań zmierzających do zmiany sytuacji kobiet.

Próbując wskazać bardziej opisową i poprawną definicję, przyjąć należy zdaniem autora, iż perspektywa feministyczna w nauce (politologia, socjologia, psychologia feministyczna itp.) to badanie przedmiotu danej dyscypliny uwzględniające zróżnicowanie ludzi ze względu na płeć (biologiczną i kulturową) w zakresie przedmiotu (co?), metody (jak?) i podmiotu badającego (kto?). Wyróżnić należy ponadto trzy etapy wdrażania do tradycyjnych dyscyplin owej perspektywy feministycznej<sup>14</sup>:

- **krytyka** dotychczasowej dyscypliny wykluczającej kobiety jako uczestników badanych zjawisk, bez konkretnych prób zmiany tego stanu rzeczy;
- **dodanie** kobiet jako przedmiotu i podmiotu badań przy utrzymaniu dotychczasowych założeń teoretyczno-metodologicznych;
- **zaproponowanie alternatywy**, czyli wprowadzenie nowych założeń teoretycznych i metodologicznych uwzględniających kobiety oraz ich odmienność w stosunku do mężczyzn.

Osobnym zagadnieniem, które należy w tym miejscu zasygnalizować, jest też kwestia realnej siły oddziaływania podejścia feministycznego w nauce polskiej. Przyjąć należy bowiem, iż badania te prowadzone są przez relatywnie niewielką

---

<sup>13</sup> Zob. A. Titkow, *Feminizm*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 213.

<sup>14</sup> Podobne ujęcie w odniesieniu do politologii prezentuje np. S.J. Carroll, L.M.G. Zerilli, *Feminist Challenges to Political Science*, [w:] A.W. Finifter (ed.), *Political Science: The State of the Discipline II*, American Political Science Association, Washington 1993, s. 55 i n.

grupę osób i wciąż znajdują się na marginesie głównego nurtu naukowego. Popularne stwierdzenie mówi, że jak czegoś nie ma w Internecie, to nie istnieje. Odwołując się do najbliższej autorowi politologii feministycznej, taki tok myślenia daje następujące rezultaty: opierając się na wyszukiwarce Google w Polsce jest tylko jedna „politolożka feministyczna” (dr Sylwia Nadgrodkiewicz), a „politologia feministyczna” łączona jest jedynie z pracami autora oraz krytyczną wobec niej pracą prof. Ryszarda Skarżyńskiego<sup>15</sup>.

## Wątpliwości dotyczące perspektywy feministycznej w nauce

Włączanie problematyki równości płci w sferę nauki nie jest procesem prostym i jednoznacznym, w efekcie nie tylko napotyka on opór ze strony przeciwników, ale także skutkuje wieloma wariantami uprawiania. Zdaniem autora wyróżnić można następujące kluczowe wątpliwości wewnątrz podejścia feministycznego w nauce (związane z daną dyscypliną jako taką i sposobem jej uprawiania) oraz w stosunku do niego (związane z otoczeniem oraz postrzeganiem danej dyscypliny feministycznej).

Po pierwsze, wskazać należy na **zróźnicowanie treściowe w obrębie feminizmu, które przekłada się na różnorodność koncepcji w ramach perspektywy feministycznej w nauce**. Feminizm sam w sobie jest zjawiskiem niejednorodnym, począwszy od jego postrzegania zarówno jako ruchu społecznego dążącego do zrównania społecznej pozycji kobiet i mężczyzn, jak i ideologii będącej podstawą i uzasadnieniem owych działań, a na szczegółowych wariantach w obu aspektach kończąc. Wychodząc od wskazanego już minimum definicyjnego wyróżnić należy zatem wiele jego wariantów szczegółowych. Z perspektywy ruchu feministycznego najpopularniejszym podziałem jest wyróżnienie kolejnych fal, które charakteryzują się odmiennymi celami i metodami wynikającymi ze zmiennej historycznie sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej kobiet (punktem wyjścia było zatem osiągnięcie prawnego zrównania kobiet i mężczyzn, które stało się podstawą do późniejszych działań na rzecz faktycznej równości płci). Z perspektywy feminizmu jako ideologii zwrócić należy zwłaszcza uwagę na odmiennność pomiędzy feminizmem równościowym a feminizmem różnicy<sup>16</sup>, które w różny sposób ustosunkowują się do istoty odmienności pomiędzy płciami, a tym samym wizji

---

<sup>15</sup> Badanie z dnia 15.06.2015: hasło „politolożka feministyczna” dało 5 wyników, a hasło „politologia feministyczna” 9.

<sup>16</sup> Zob. K. Ślęczka, *Feminizm. Ideologie i koncepcje współczesnego feminizmu*, Wydawnictwo Książnica, Katowice 1999.



optymalnego stanu równości i metod osiągnięcia. Konsekwencją przyjmowania przez poszczególne osoby różnych wariantów feminizmu są odmienne (na poziomie teoretycznym i metodologicznym), szczegółowe tworzone przez nie koncepcje w ramach feministycznej perspektywy w nauce.

Po drugie, wskazać należy na **różne modele relacji podejścia feministycznego z pierwotną dyscypliną**, do której się odwołuje. Według autora wyróżnić należy trzy warianty:

- **radikalny**: zastąpienie danej dotychczasowej (maskulinistycznej) dyscypliny poprzez zupełnie nową dyscyplinę zbudowaną w oparciu o feministyczne założenia na poziomie wiedzy opisowej, teoretycznej oraz metodologii;
- **konserwatywny**: traktowanie perspektywy feministycznej jedynie jako kolejnej orientacji teoretyczno-metodologicznej w ramach danej dyscypliny, która w efekcie może (lub nie) być wykorzystywana przez badaczy zgodnie z ich preferencjami;
- **mainstreamowy**: włączanie perspektywy feministycznej do dotychczasowych orientacji w ramach dyscypliny pierwotnej tak, aby stała się ona integralną częścią owej dyscypliny.

Konsekwencją owego zróżnicowania jest nie tylko sama wielość sposobów uprawiania podejścia feministycznego i relacji z pierwotną dyscypliną, ale także odmienne instytucjonalne umocowania owej nauki.

Po trzecie, wskazać należy na **różne poglądy dotyczące specyficznej metodologii feministycznej**. Analiza publikacji feministycznych uprawnia do stwierdzenia, że o ile kwestia nieobecności kobiet na poziomie podmiotu i przedmiotu badawczego podnoszona jest często, o tyle kwestia metodologii raczej jest pomijana. Jeśli już znajdujemy do niej odniesienie, pojawiają się zróżnicowane stanowiska. Zdaniem Beaty Kowalskiej większość badaczek feministycznych jest zgodna, że nie ma metodologii specyficznie feministycznej<sup>17</sup>. Z kolei Mona Lena Krook wskazuje, że wprawdzie nie ma feministycznych metod badawczych, ale jest feministyczna metodologia<sup>18</sup>. Nietrudno wreszcie spotkać podręczniki poświęcone bezpośrednio prowadzeniu takich badań<sup>19</sup>. Konsekwencją owego zróżnicowania podejścia jest fakt, iż prace badawcze przypisywane do perspektywy feministycznej będą różniły się nie tylko na poziomie treści, ale także metod jej uzyskiwania.

Po czwarte, wskazać należy na **różny sposób instytucjonalnego usytuowania feministycznych badań naukowych**. Z jednej strony mamy realizowanie owej

<sup>17</sup> Zob. B. Kowalska, *O metodologii feministycznej ogólnie i osobiście*, „Studia Humanistyczne Akademii Górniczo-Hutniczej” 2012, t. 11/2, s. 69–80.

<sup>18</sup> Zob. M.L. Krook, *Are There Feminist Research Methods?*, <http://mlkrook.org/pdf/Krook%20FEMMSS2%202007.pdf>, [dostęp: 9.05.2010].

<sup>19</sup> Np. B. Ackerly, J. True, *Doing Feminist Research in Political and Social Science*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010.



problematyki w ramach specjalnych studiów feministycznych i genderowych, z drugiej próbę pozostawania w ramach tradycyjnych dyscyplin naukowych. Wariant pierwszy nieuchronnie prowadzi do – obserwowanej również w Polsce – gettoizacji badań feministycznych i genderowych. Owa gettoizacja ma charakter przedmiotowy, co oznacza, że tematyka ta jest poruszana niemal wyłącznie w publikacjach i konferencjach bezpośrednio jej dotyczących, sporadycznie natomiast pojawia się w inicjatywach ogólnych w ramach danej dyscypliny. W konsekwencji grono odbiorców pozostaje niewielkie i w gruncie rzeczy są to osoby wyznające ten sam sposób myślenia. Wariant drugi wymaga niewątpliwie większej samodzielności i odwagi ze strony osób realizujących, ale umożliwiłaby popularyzację wyników badań wśród naukowców i studentów związanych z ogólnymi dyscyplinami i kierunkami studiów.

Po piąte, wskazać należy **zróżnicowanie odpowiedzi na pytanie, czy feministyczną naukę mogą uprawiać także mężczyźni?** Nie ulega wątpliwości, że o ile sama nauka zdominowana jest przez mężczyzn, o tyle w problematyce równościowej i podejściu feministycznym w nauce dominują jednak kobiety, a nieliczni mężczyźni mogą czuć się w tym gronie obco. Gettoizacja owej problematyki badawczej ma zatem również charakter podmiotowy. Stosunek do mężczyzn jest jednak zróżnicowany. W wariantcie radykalnym feministyczność podejścia dotyczyć będzie także podmiotu prowadzącego badania i w efekcie wykluczać będzie mężczyzn z grona badaczy. W ujęciu przeciwnym ograniczenie takie wprowadzane nie będzie. Często też towarzyszyć będzie mu konstatacja, że osiągnięcie równości płci we wszelkich dziedzinach możliwe będzie tylko wtedy, gdy na jej rzecz działać będą nie tylko kobiety, ale także właśnie mężczyźni.

Po szóste, wskazać należy na **różne poglądy dotyczące naukowości perspektywy feministycznej w nauce.** Obok bowiem zwolenników takiego podejścia bardzo silne jest środowisko przeciwników (nie tylko perspektywy feministycznej w nauce, ale i samego feminizmu oraz koncepcji płci kulturowej, czyli *gender*). Owa krytyka reprezentowana jest przez prawicowe w sensie aksjologicznym środowiska polityczne, medialne i hierarchów kościelnych, ale także przez przedstawicieli świata nauki<sup>20</sup>. Zwolennicy (traktowanej pejoratywnie) tzw. ideologii *gender* określani są przez krytyków między innymi jako „maniacy seksualni”<sup>21</sup>, „poży-

---

<sup>20</sup> Ryszard Skarzyński zalicza politologię feministyczną do terminów określonych jako „z nowomowy pseudonauki powstałej i upowszechnionej w warunkach przekształcenia uniwersytetu w spółdzielnię wielobranżową w latach 1989–2013”, rzeczników feminizmu przyrównuje do „heretyków”, sam zaś feminizm obwinia o „wywoływanie konfliktów społecznych i prowadzenie na manowce myślenia naukowego, podobnie jak to czyniły wcześniej doktryny marksistowskie, faszystowskie, czy rasistowskie”. Zob. R. Skarzyński (red.), *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2014.

<sup>21</sup> D. Oko, *To jest walka o duszę narodu*, [w:] *Dyktatura gender*, Biały Kruk, Kraków 2014, s. 83.

teczni idioci”<sup>22</sup>, „specjaliści z Bożej łaski”<sup>23</sup>, (potencjalni) „pedofile”<sup>24</sup>, jednostki „niemające hamulców moralnych”<sup>25</sup> i niezaliczające się do grona osób „myślących, doceniających rozum i logikę inteligentnego myślenia”<sup>26</sup>, a także reprezentujące poglądy będące „negacją właściwą dla tajemnicy zła, która wciąga ludzkość w potrójną dewiację”<sup>27</sup> oraz posiadające „nieprzyjmujący Boga umysł ateistyczny, który dostaje się pod wpływ działania złego ducha, szatana”<sup>28</sup>. Co znamienne, krytyka ta realizowana jest przy powoływaniu się na transcendentne, zawarte m.in. w *Piśmie Świętym* i objawione przez Boga prawdy wiary. Efektem ukazanego stanu rzeczy jest zatem z jednej strony dualizm poglądów dotyczących naukowości perspektywy feministycznej w nauce, z drugiej natomiast konieczność zwrócenia uwagi na fakt, iż spór między jej zwolennikami i przeciwnikami jest sporem pomiędzy koncepcją naukową opierającą się na wynikach badań empirycznych a boskimi prawdami wiary, czego muszą mieć świadomość zwolennicy perspektywy feministycznej w trakcie propagowania i konfrontowania swoich poglądów.

## Podsumowanie

Perspektywa feministyczna w nauce jest zjawiskiem, które spotyka się z brakiem zrozumienia ze strony wielu przedstawicieli tradycyjnych dyscyplin naukowych, a także innych zwolenników zwalczania tzw. ideologii *gender*. Niemniej również wśród jej zwolenników wskazać należy na szereg wewnętrznych rozbieżności, które są efektem przede wszystkim zróżnicowania samego feminizmu, a skutkują wielością wariantów uprawiania owej nauki. Działania na rzecz uznania naukowości i propagowania perspektywy feministycznej powinny zatem zmierzać nie tylko w kierunku uzasadniania konieczności jej istnienia, ale także budowania wewnętrznej tożsamości teoretycznej i metodologicznej w ramach instytucjonalnych struktur naukowych oraz przewyciężania dotychczasowej podmiotowej i przedmiotowej gettoizacji. O tym że nie jest to proste, wie każdy, kto powyższą problematyką zajmuje się nie w ramach wyodrębnionych studiów feministycznych

---

<sup>22</sup> W. Chrostowski, *Płec jest darem Boga. Ideologia gender w świetle Pisma Świętego*, [w:] *Dyktatura gender*, s. 14.

<sup>23</sup> P. Lisicki, *Wstęp*, [w:] idem i in., *Gender kontrrewolucja*, Wydawnictwo M, Kraków 2014, s. 5.

<sup>24</sup> *Gender cywilizacja śmierci. Historia ideologii gender, jej twórcy, podstawowe założenia ideologii gender oraz próby jej wdrażania w Polsce*, Kadra Realizatorów Ogólnopolskiej Strategii Promocji Rodziny, Warszawa – Legnica 2013, s. 46.

<sup>25</sup> <http://www.bialykruk.pl/product.php?cid=4&pid=442>, [dostęp 22.11.2014].

<sup>26</sup> H. Hoser, *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] M.A. Peeters, *Gender – światowa norma polityczna i kulturowa. Narzędzie rozeznania*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2013, s. 6–7.

<sup>27</sup> M.A. Peeters, *op. cit.*, s. 139.

<sup>28</sup> D. Oko, *op. cit.*, s. 79.

czy genderowych, a w ramach pierwotnych dyscyplin naukowych. Doświadcza tego również autor niniejszej pracy, który głosząc określony i stały zestaw koncepcji w środowiskach feministycznych postrzegany jest jako konserwatywny element napływowy, a w środowiskach politologicznych jako feministyczny radykał...

## Bibliografia

- Ackerly B., True J., *Doing Feminist Research in Political and Social Science*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010.
- Bartosz B. (red.), *Kobiecość i męskość. Komunikacja – relacje – społeczeństwo*, Eneteia, Warszawa 2011
- Carroll S.J., Zerilli L.M.G., *Feminist Challenges to Political Science*, [w:] A.W. Finifter (ed.), *Political Science: The State of the Discipline II*, American Political Science Association, Washington 1993.
- Charkiewicz, E., Zachorowska-Mazurkiewicz A., *Feministyczny słownik pojęć z ekonomii*, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, [http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0064fem\\_slovník\\_ekonomia.pdf](http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0064fem_slovník_ekonomia.pdf), [dostęp: 1.09.2010].
- Derra A., *Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2013.
- Dyktatura gender*, Biały Kruk, Kraków 2014.
- Edvard I. Moser – psycholog i neurobiolog nagrodzony Noblem, [Http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,402162,edvard-i-moser--psycholog-i-neurobiolog-nagrodzony-noblem.html](http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,402162,edvard-i-moser--psycholog-i-neurobiolog-nagrodzony-noblem.html), [dostęp: 7.10.2014].
- Encyklopedia socjologii*, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.
- Finifter A.W. (ed.), *Political Science: The State of the Discipline II*, American Political Science Association, Washington 1993.
- Gender cywilizacja śmierci. Historia ideologii gender, jej twórcy, podstawowe założenia ideologii gender oraz próby jej wdrażania w Polsce*, Kadra Realizatorów Ogólnopolskiej Strategii Promocji Rodziny, Warszawa – Legnica 2013.
- Kaczmarczyk B., *Korwin-Mikke znów szokuje w Parlamencie Europejskim. Tym razem poszło o równouprawnienie*, <http://natemat.pl/145161,korwin-mikke-znow-szokuje-w-parlamencie-europejskim-tym-razem-poszlo-o-rownouprawnienie>, [dostęp: 10.06.2015].
- Kowska B., *O metodologii feministycznej ogólnie i osobiście*, „Studia Humanistyczne Akademii Górniczo-Hutniczej” 2012, t. 11/2.
- Kowska B., Zielińska K., Koschalka B. (red.), *Gender: kobieta w kulturze i społeczeństwie*, Wydawnictwo RABID, Kraków 2009.
- Krook M.L., *Are There Feminist Research Methods?*, <http://mlkrook.org/pdf/Krook%20FEMMSS2%202007.pdf>, [dostęp: 9.05.2010].
- Laureat Nobla traci pracę. Przez słowa o kobietach*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/tim-hunt-traci-prace-przez-slowa-o-kobietach,550476.html>, [dostęp: 11.06.2015].
- Lisicki P. i in., *Gender kontrrewolucja*, Wydawnictwo M, Kraków 2014.

- May-Britt Moser - szczęśliwa mężatka i spełniony naukowiec, <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,402163,may-britt-moser---szczesliwa-mezatka-i-spelniorny-naukowiec.html>, [dostęp: 7.10.2014].
- Młodożeniec M., Karpińska A., *Czy nauka wciąż ma męską pleć?*, „Nauka” 2013, nr 2.
- Pakszys E., Sobczyńska D. (red.), *Humanistyka i pleć*, t II: *Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1997.
- Peeters M.A., *Gender – światowa norma polityczna i kulturowa. Narzędzie rozeznania*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2013.
- She Figures 2012. Gender in Research and Innovation. Statistics and Indicators*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2013.
- Skarzyński R. (red.), *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2014.
- Ślęczka K., *Feminizm. Ideologie i koncepcje współczesnego feminizmu*, Wydawnictwo Książnica, Katowice 1999.
- Titkow A., *Feminizm*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 213.

## Biogram

**Łukasz Wawrowski** (lukasz.wawrowski@chorzow.wsb.pl) – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Adiunkt w Katedrze Nauki o Polityce Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu oraz Pełnomocnik Dziekana ds. Nauki, Kierownik Zakładu Dydaktycznego Politologii i Bezpieczeństwa Narodowego, członek Senatu WSB w Poznaniu i Rady Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie, członek Rady Naukowej „Chorzowskich Studiów Politycznych”, członek Komitetu Wydawniczego przy Wydawnictwie WSB w Poznaniu; wcześniej asystent w Zakładzie Teorii Polityki Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zainteresowania naukowe, dydaktyczne i organizacyjne: **obszar politologiczny**: teoria i socjologia polityki, metodologia badań politycznych, nauka o państwie, prawie i polityce; ruchy społeczne i partie polityczne oraz decydowanie polityczne; system polityczny i samorząd Irlandii; **obszar feministyczny**: politologia, ekonomia i zarządzanie w ujęciu feministycznym, partycypacja polityczna kobiet, feminizm, polityka równościowa, *gender studies*; **obszar związany z organizacją procesu badawczego**: polityka naukowa, komercjalizacja badań naukowych, przedsiębiorczość akademicka, zarządzanie badaniami naukowymi, ewaluacja działalności naukowej.